

Przyjaciel Ludu

Pracownia polsko-katolicka w polubrowskiej osiedli Włocławek

„Nowy Przyjaciel Ludu“ wychodzi trzy razy tygodniowo.
Zabiera na pocztę miesięcznie 450 mk.
W ekspedycji bez odnośnika miesięcznie 420 mk. z odnośn. w dom 450 mk.
Przed opaską miesięcznie 750 mk.
Pojedynczy egzemplarz 40 mk.
We Francji pod opaską 2 franki. W innych krajach 200 procent drożej.

Redaktor: Franciszek Duszyński.
Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wlkp.)
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń:
Zwyczajne za wiersz nieparełowy jednolitej 100
Zalobne i dla poszukujących pracy 80
Reklamny w dziale redakcyjnym 300
Przed tekstem na 1 stronie 400
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent drożej.
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 4.

Kępno, na czwartek 11 stycznia 1923 r.

Rok X.

1922.

II.

Bezwzględnie zdecydowanym etapem w rozwoju życia państwa wewnętrznego był dzień 17 marca 21 r. t. j. dzień uchwalenia Konstytucji polskiej. Łącznie wtedy powinien być zakończyć swój żywot Ustawodawczy, wszakże wskutek rozmyślnych, celowych intryg oraz przewlekań lewicy żywot jego stał przedłużony o przeszło cały rok, w trakcie którego uchwalono ostatecznie rozmaite dodatkowe postanowienia przepisane przez Konstytucję, a najwięcej czasu zajęło opracowanie ordynacji wyborczej. Z chwilą to zostało dokonane, nawet lewica była zmuszona do podjęcia i zgodzić się na zakończenie sesji Sejmu Ustawodawczego oraz rozpisanie nowych wyborów do nowego Sejmu Ordynaryjnego Rzeczypospolitej. Rozpoczął się niezmiernie gorący dla kraju okres przedwyborczy, okres, w którym zarysowały się zasadnicze prądy: z jednej strony konsolidacja i powstanie Jedności Narodowej, którego listy przy wyborach otrzymały nr. 8, — z drugiej — niesłychanym wyuzdaniem, oraz bezczelności kampania przedwborcza lewicy, pełna brutalnych oszczerstw i ponętnych insynuacji pod adresem obozu narodowego, parze z tym ostatnim objawem szła akcja t. z. „Prawdy“ i „Wiedzy“, które, jak wiadomo, utworzyły jeden wspólny blok, idąc razem do wyborów, w samym niejako rzucili w sposób zdecydowany i zwycięstwo polskiemu. Wszyscy mamy świeżo w pamięci wyniki ostatnich wyborów, które im potrzebowali tu dokładnie przypominać, aby nie zapomnieli. Ograniczamy się zatem do stwierdzenia, że w Sejmie i w Senacie stronnictwa narodowe uzyskały bezwzględnej większości, a wszelkie próby utworzenia tejże większości przy pomocy „Prawdy“ i „Wiedzy“ speliły narazie na niczem wobec krętałości magogii ludowcowej. Skutek tego pierwszy prezydent Rzeczypospolitej został wybrany głosami mniejszości narodowych oraz lewicy, a epilogiem tego był fakt mord dokonanego na jego osobie przez lewicę, który uległ w pewnym porywie swego roszkodliwego nieopanowaniu nerwów popełniając morderstwo p. Narutowicza. Był to wynik smutnej polityki demagogii lewicy, a zwłaszcza Piastowców, na sumienie, skutek tego, że nie chcieli dopuścić do stworzenia stałej polskiej większości spada krew i rdzawość p. Prezydenta. Dalszym objawem rdzawego społeczeństwa przeciwko rękawicy, której narodowi polskiemu przez mniejszości narodowe, a odruch ten bardzo zdrowy wyraził się w formułce „Prawdy“ i „Wiedzy“, który oby tylko chciał wytrwać, a nie został tylko przystawionym słomianym ogniem! Drugi Prezydent został wybrany też większością, wszakże sentyment stronnictw narodowych oczekuje wyników jego pracy na odpowiednim urzędzie, aby się wypowiedzieć ostatecznie p. Wojciechowskiego, wierząc niezłomnie, że on okaże się całkowicie bezstronnym, oraz rozstrzygnie istotne potrzeby państwa na swym wysoce stanowisku.

Okres 1922 był widownią niesłychanej wprost w dziejach państwa jednostki, a mamy tu na myśli p. Piłsudskiego, który wywołał dwu miesięczne przeszło bez żadnych powodów, a kierując się jedynie osobistymi ambicjami i nie chciał dopuścić do powstania p. Korfańskiego, opartego na czynnikach politycznych. Ile to przesilenie szkody przyniosło państwu — wykażemy to omawiając sytuację finansową kraju, tutaj tylko podkreślimy jako znamienne ogromną radość całego społeczeństwa z powodu powstania p. Piłsudskiego ze swej kandydatury na prezydenta.

Najważniejszych wydarzeń wewnętrznych tego roku jeszcze nie wspomnieliśmy, a to jest przejęcie Wileńszczyzny przez Polskę, wybory do Sejmu Śląskiego, które ogólnie niepowodzenie akcji komunistycznej w Polsce, i likwidację ministerstwa na dz.

Odezwa

Przedstawiciele Duchowienstwa i Instytucji Naukowych do Społeczeństwa Polskiego.

Wśród grozy położenia, kiedy nieszczęsna zbrodnia wstrząsnęła węglami i istota państwowości polskiej, poddała ją w wątpliwość a nawet pokaziłnienie, odzywamy się do społeczeństwa naszego. Z bólu i troski poczęły się nasze słowa, nie mniej towarzyszy im otucha, że wielkie niebezpieczeństwa, które przeżywamy, ichną w dusze miłujące Ojczyznę winny wstręt przeciwko wszelkim jądziom, wyskokom prywaty czy lekkomyślności, rzucą hasło miłości, ale także męskości i hartu.

Więc czas to ostatni, aby się wyrzec tego wszystkiego, co zdolne jest zwiążyć i zaostrić różnice i przedział między ludźmi, stronnictwami, czy poglądami, czas wyzbyć się dzielnicowych uprzedzeń i niechęci a nawet nienawiści, które posiane przez zaborców znalazły do serc ciasných i pyszałkowatych umysłów przystęp zbyt łatwy. Czas to ostatni, aby z powagą chwili się liczyć, podporządkować swoje osobiste pragnienia i pożądania względem na dobro Ojczyzny i ugiąć to, co w nas jest egoizmem, niesfornością, przeżytkiem dawnych narowów, pod wymagania praworządności państwowości i społecznego ładu. Czas wreszcie ostatni, aby siłować w sobie wszelkie waży, zawiści osobiste, zrobić w duszach miejsce dla wielkich ofiarnych dla Ojczyzny uczuć.

Rząd powinien przedewszystkiem przywrócić ludzi do poszanowania władzy, sznania swej powagi, do uległości wobec swej powagi. Ludzie o silnej dłoni, o prawem sumieniu i sercu zdolają tego dokonać, ale społeczeństwo całe winno im poprzeć w zadaniach, od których spełnienia zależy zdrowie, szczęście, dobrobyt a nawet już teraz i byt narodu. Karności wyznawcą i nauczycielem każdy z nas być powinien. Osobisty postęp i przykład bywa najskuteczniejszym krzewieniem karności, najmowniejszym moralnym. Gorliwa opieka nad młodzieżą jest powołaniem i obowiązkiem wszystkich warstw społeczeństwa. Usilną pracą powinna się ona zbroić na przyszłe występy i służbę. Dlatego piętnujemy stanowcze tych wszystkich, którzy odrywają młodzież od jej obowiązków i wrzega ją do jakiegokolwiek stronnicej roboty. Są to pospolici samobójcy i gorszyiele, marnujący młode siły w ich zawiązkach wający kielkujące energie, wyłajawiający i znieprawiający serca przyszłych pokoleń.

Brońmy się przed lekkomyślnością przewrotną i bezpłodnym czarnewidzeniem. Czasom naszej świętości wtrząsły już w 16. wieku znowrogie głosy „giniemy“. Takie ponure głosy odzywają się i dzisiaj, i uznajemy ich pobudki, lecz potępiamy ich słowobłoność, która by do biernej żaloby doprowadzić nas mogła. Narody nie przez to giną, że żyć nie mogą, lecz częściej przez to, że żyć nie chcą.

Staliśmy więc obok siebie zwrócić, jedni, zrozumieli, zgodnie z dłońią w dłoń, sercem w sercach, ke ratowaniu tego, co się popsuwało i poparcia tego, od czego nasz byt zależy, a za co nawet życie dać warto a tembardziej wszelkie poświęcić przywary, które to życie drobnieją, pospolitują i upadają.

Powaga chwili wiele od nas żąda. Trzeba nam do niej dojść z podniosłością serc, oczyszczeniem duszy, silnem poczuciem i uwielbieniem obowiązku. Chociaż więc dzisiaj czarne chmury nad nami zawisły, choć krwią pokaitano nasze święte imię Ojczyzny, idźmy dalej w życie z odwagą niewzruszoną z hasłem „otucha“ i „męstwo“ a czyni niech pójda za uczuciami i słowami.

Dnia 27 grudnia 1922 r.

Imieniem Polskiej Akademii Umiejętności (—) Kazimierz Morawski, prezes; imieniem Uniwersytetu Jagiellońskiego (—) Władysław Natanson rektor; imieniem Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (—) Narajewski, rektor; imieniem Tow. Naukowego we Lwowie (—) Fabiański; imieniem Tow. Naukowego we Lwowie (—) Władysław Abraham, wiceprezes; imieniem Tow. Naukowego warszawskiego (—) Jan Kochanowski, prezes; imieniem Kasy im. dr. Mianowskiego (—) Karol Lutoski.

szawskiej (—) Leon Staniewicz, rektor; imieniem U. Warszawskiego (—) Jan Łukasiewicz, rektor; imię Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu Heliodor Świec, prezes; im. Uniwersytetu Stefana Batorego we Włocławku Stefan Ehrenkreuz w zastępstwie rektora.

Do powyższej odezwy przyłączyli się: Kard. Dalbor, Prymas i Kardynał Kakowski.

Posiedzenie Senatu.

Pierwsze poświęcone posiedzenie Senatu odbyło się w czwartek 11 bm. po południu. — Senat otworzył nad projektem regulaminu 30 stycznia, piątek i sobotę. — Dyskusja zapowiada bardzo ożywioną, ponieważ przedstawiciele lewicy proponowali bardzo żywo przeciw niektórym postanowieniom regulaminu, według nich nadmiernie rozszerzającemu kompetencje Senatu i zbyt szeroko interpretującemu postanowienia konstytucji.

Dnia 5 bm. komisja regulaminowa senatu obradowała i przyjęła 62 artykuły projektu bez większych zmian w drugą czytaniu. — Do art. 8 przyjęto poprawki. Brandego, zdążającą do powiększenia liczby sekretarzy Senatu z 5 do 6, aby w ten sposób mogli mieć jednego przedstawiciela w przydział Senatu.

Zwołanie Sejmu.

Pierwsze posiedzenie Sejmu po przerwie świątecznej zamierza p. Marszałek Rataj zwołać na 16 stycznia, czyniąc zadość życzeniu p. Prezesa Rady Ministrów Sikorskiego, który prosił o kilkanaście dni, aby Rząd mógł być w pełni przygotowany do pracy. Komisje sejmowe mają zacząć pracę w tym tygodniu. Ze strony prawicy w sprawie tożsamości, że życzenie p. Prezesa Rady Ministrów w sprawie zwłoki w obradach Sejmu w oczekiwaniu programu Rządu nie jest uzasadnione, gdyż jest to Rząd przejściowy, którego program nie może być postawą prac Sejmu w doniosłych zadaniach państwowych obecnej chwili.

Przygniatające cyfry.

Czytamy w „Gazecie Warszawskiej“:

Nic nie jest tak wymowne, szczególnie, w polityce gospodarczo-skarbowej, jak suche liczby. Odwołując się do nich, łatwo znajdziemy wytłumaczenie wszystkich naszych najdotkliwszych klęsk i niedomagań gospodarczych. Liczby są nieublagane. Stanowią często akt najcięższego oskarżenia nawet dla swych autorów.

Od początku niepodległego bytu Polski do czasów ostatnich toczy się zacięta walka z olbrzymim deficytem naszego budżetu. Nikt z pośród dotychczasowych ministrów skarbu, nie osiągnął w walce tej zwycięstwa, wyrażającego się w zrównaniu dochodu z wydatkami. Ale to, co dzieje się teraz, gdy ster finansowy objął p. Jastrzębski wychodzi poza ramy zwykłego niepowodzenia, to ostateczna klęska nie tylko ministra skarbu, lecz państwa i społeczeństwa — zdanie się na łaskę i niełaskę liczb, rosnących do potwornej wielkości. Dla przykładu przytoczymy kilka z pośród nich.

Dnia 31. października roku ubiegłego, gdy ministrem skarbu został p. Jerzy Michałski, zadłużenie skarbu państwa wynosiło 189 1/2 mljr. mkp., obieg banknotów 182 miliardów.

W siedm miesięcy później, dn. 31. maja rb. gdy gabinet p. Ponikowskiego, na skutek sztucznie przez b. Naczelnika Państwa wywołanego przesilenia był zachwany, sytuacja finansowa przedstawiała się jak następująco:

Obieg banknotów 276 mljr.
Zadłużenie skarbu państwa 217 mljr.
Pokrycie banknotów 26 mljr.

Kabinet p. Ponikowskiego ustąpił, a wraz z nim p. Michalski. Tekę ministerstwa skarbu objął Jastrzębski.

Oto po paru miesiącach jego rządów stoimy przed kompletną ruiną finansową.

ustrajają ten stan przerażający następujące liczby 10 grudnia rb:

Obieg banknotów 690 miljr.
Zadłużenie skarbu państwa 585 miljr.
Pokrycie banknotów 133 miljr.
Zapas złota 33.884 tys.

Widzimy więc, jak wiele „za ciasne“ były ramy budżetowe dla p. Jastrzębskiego, operującego już nie trylionami. Gdy minister Michalski podczas rządów powiększył w ciągu siedmiu miesięcy

skarbu państwa o 18 i pół miljarda mkp., Jastrzębski już w ciągu czterech miesięcy urzędowania przy pomocy dwóch miesięcy przesilenia powiększył o 368 miliardów marek papierowych.

W poprzednim okresie obieg banknotów zwiększył o 84 miljardy, to p. Jastrzębski powiększył go jeszcze krótszym już o 414 miliardów. Natomiast złota wzrósł za p. Jastrzębskiego o skromną kwotę 3764 tys. mkp. a pokrycie banknotów o 47 miliardów.

Wydatki więc państwa wzrastają, dochody maleją, cała spudła, drożyzna w listopadzie wzrosła o 33 proc. w porównaniu z listopadem znowu podobno o 30 proc. itd. itd.

Wielkimi krokami idziemy ku ruinie.

Widzimy więc, jak wiele „za ciasne“ były ramy budżetowe dla p. Jastrzębskiego, operującego już nie trylionami. Gdy minister Michalski podczas rządów powiększył w ciągu siedmiu miesięcy

skarbu państwa o 18 i pół miljarda mkp., Jastrzębski już w ciągu czterech miesięcy urzędowania przy pomocy dwóch miesięcy przesilenia powiększył o 368 miliardów marek papierowych.

W poprzednim okresie obieg banknotów zwiększył o 84 miljardy, to p. Jastrzębski powiększył go jeszcze krótszym już o 414 miliardów. Natomiast złota wzrósł za p. Jastrzębskiego o skromną kwotę 3764 tys. mkp. a pokrycie banknotów o 47 miliardów.

Wydatki więc państwa wzrastają, dochody maleją, cała spudła, drożyzna w listopadzie wzrosła o 33 proc. w porównaniu z listopadem znowu podobno o 30 proc. itd. itd.

Wielkimi krokami idziemy ku ruinie.

Widzimy więc, jak wiele „za ciasne“ były ramy budżetowe dla p. Jastrzębskiego, operującego już nie trylionami. Gdy minister Michalski podczas rządów powiększył w ciągu siedmiu miesięcy

skarbu państwa o 18 i pół miljarda mkp., Jastrzębski już w ciągu czterech miesięcy urzędowania przy pomocy dwóch miesięcy przesilenia powiększył o 368 miliardów marek papierowych.

W poprzednim okresie obieg banknotów zwiększył o 84 miljardy, to p. Jastrzębski powiększył go jeszcze krótszym już o 414 miliardów. Natomiast złota wzrósł za p. Jastrzębskiego o skromną kwotę 3764 tys. mkp. a pokrycie banknotów o 47 miliardów.

Wydatki więc państwa wzrastają, dochody maleją, cała spudła, drożyzna w listopadzie wzrosła o 33 proc. w porównaniu z listopadem znowu podobno o 30 proc. itd. itd.

Wielkimi krokami idziemy ku ruinie.

Widzimy więc, jak wiele „za ciasne“ były ramy budżetowe dla p. Jastrzębskiego, operującego już nie trylionami. Gdy minister Michalski podczas rządów powiększył w ciągu siedmiu miesięcy

skarbu państwa o 18 i pół miljarda mkp., Jastrzębski już w ciągu czterech miesięcy urzędowania przy pomocy dwóch miesięcy przesilenia powiększył o 368 miliardów marek papierowych.

W poprzednim okresie obieg banknotów zwiększył o 84 miljardy, to p. Jastrzębski powiększył go jeszcze krótszym już o 414 miliardów. Natomiast złota wzrósł za p. Jastrzębskiego o skromną kwotę 3764 tys. mkp. a pokrycie banknotów o 47 miliardów.

Wydatki więc państwa wzrastają, dochody maleją, cała spudła, drożyzna w listopadzie wzrosła o 33 proc. w porównaniu z listopadem znowu podobno o 30 proc. itd. itd.

Wielkimi krokami idziemy ku ruinie.

Widzimy więc, jak wiele „za ciasne“ były ramy budżetowe dla p. Jastrzębskiego, operującego już nie trylionami. Gdy minister Michalski podczas rządów powiększył w ciągu siedmiu miesięcy

skarbu państwa o 18 i pół miljarda mkp., Jastrzębski już w ciągu czterech miesięcy urzędowania przy pomocy dwóch miesięcy przesilenia powiększył o 368 miliardów marek papierowych.

W poprzednim okresie obieg banknotów zwiększył o 84 miljardy, to p. Jastrzębski powiększył go jeszcze krótszym już o 414 miliardów. Natomiast złota wzrósł za p. Jastrzębskiego o skromną kwotę 3764 tys. mkp. a pokrycie banknotów o 47 miliardów.

Wydatki więc państwa wzrastają, dochody maleją, cała spudła, drożyzna w listopadzie wzrosła o 33 proc. w porównaniu z listopadem znowu podobno o 30 proc. itd. itd.

Wielkimi krokami idziemy ku ruinie.

Widzimy więc, jak wiele „za ciasne“ były ramy budżetowe dla p. Jastrzębskiego, operującego już nie trylionami. Gdy minister Michalski podczas rządów powiększył w ciągu siedmiu miesięcy

skarbu państwa o 18 i pół miljarda mkp., Jastrzębski już w ciągu czterech miesięcy urzędowania przy pomocy dwóch miesięcy przesilenia powiększył o 368 miliardów marek papierowych.

W poprzednim okresie obieg banknotów zwiększył o 84 miljardy, to p. Jastrzębski powiększył go jeszcze krótszym już o 414 miliardów. Natomiast złota wzrósł za p. Jastrzębskiego o skromną kwotę 3764 tys. mkp. a pokrycie banknotów o 47 miliardów.

Wydatki więc państwa wzrastają, dochody maleją, cała spudła, drożyzna w listopadzie wzrosła o 33 proc. w porównaniu z listopadem znowu podobno o 30 proc. itd. itd.

Wielkimi krokami idziemy ku ruinie.

Widzimy więc, jak wiele „za ciasne“ były ramy budżetowe dla p. Jastrzębskiego, operującego już nie trylionami. Gdy minister Michalski podczas rządów powiększył w ciągu siedmiu miesięcy

skarbu państwa o 18 i pół miljarda mkp., Jastrzębski już w ciągu czterech miesięcy urzędowania przy pomocy dwóch miesięcy przesilenia powiększył o 368 miliardów marek papierowych.

W poprzednim okresie obieg banknotów zwiększył o 84 miljardy, to p. Jastrzębski powiększył go jeszcze krótszym już o 414 miliardów. Natomiast złota wzrósł za p. Jastrzębskiego o skromną kwotę 3764 tys. mkp. a pokrycie banknotów o 47 miliardów.

Wydatki więc państwa wzrastają, dochody maleją, cała spudła, drożyzna w listopadzie wzrosła o 33 proc. w porównaniu z listopadem znowu podobno o 30 proc. itd. itd.

Wielkimi krokami idziemy ku ruinie.

Widzimy więc, jak wiele „za ciasne“ były ramy budżetowe dla p. Jastrzębskiego, operującego już nie trylionami. Gdy minister Michalski podczas rządów powiększył w ciągu siedmiu miesięcy

skarbu państwa o 18 i pół miljarda mkp., Jastrzębski już w ciągu czterech miesięcy urzędowania przy pomocy dwóch miesięcy przesilenia powiększył o 368 miliardów marek papierowych.

W poprzednim okresie obieg banknotów zwiększył o 84 miljardy, to p. Jastrzębski powiększył go jeszcze krótszym już o 414 miliardów. Natomiast złota wzrósł za p. Jastrzębskiego o skromną kwotę 3764 tys. mkp. a pokrycie banknotów o 47 miliardów.

Wydatki więc państwa wzrastają, dochody maleją, cała spudła, drożyzna w listopadzie wzrosła o 33 proc. w porównaniu z listopadem znowu podobno o 30 proc. itd. itd.

Wielkimi krokami idziemy ku ruinie.

Widzimy więc, jak wiele „za ciasne“ były ramy budżetowe dla p. Jastrzębskiego, operującego już nie trylionami. Gdy minister Michalski podczas rządów powiększył w ciągu siedmiu miesięcy

skarbu państwa o 18 i pół miljarda mkp., Jastrzębski już w ciągu czterech miesięcy urzędowania przy pomocy dwóch miesięcy przesilenia powiększył o 368 miliardów marek papierowych.

W poprzednim okresie obieg banknotów zwiększył o 84 miljardy, to p. Jastrzębski powiększył go jeszcze krótszym już o 414 miliardów. Natomiast złota wzrósł za p. Jastrzębskiego o skromną kwotę 3764 tys. mkp. a pokrycie banknotów o 47 miliardów.

Wydatki więc państwa wzrastają, dochody maleją, cała spudła, drożyzna w listopadzie wzrosła o 33 proc. w porównaniu z listopadem znowu podobno o 30 proc. itd. itd.

Wielkimi krokami idziemy ku ruinie.

Widzimy więc, jak wiele „za ciasne“ były ramy budżetowe dla p. Jastrzębskiego, operującego już nie trylionami. Gdy minister Michalski podczas rządów powiększył w ciągu siedmiu miesięcy

skarbu państwa o 18 i pół miljarda mkp., Jastrzębski już w ciągu czterech miesięcy urzędowania przy pomocy dwóch miesięcy przesilenia powiększył o 368 miliardów marek papierowych.

W poprzednim okresie obieg banknotów zwiększył o 84 miljardy, to p. Jastrzębski powiększył go jeszcze krótszym już o 414 miliardów. Natomiast złota wzrósł za p. Jastrzębskiego o skromną kwotę 3764 tys. mkp. a pokrycie banknotów o 47 miliardów.

Wydatki więc państwa wzrastają, dochody maleją, cała spudła, drożyzna w listopadzie wzrosła o 33 proc. w porównaniu z listopadem znowu podobno o 30 proc. itd. itd.

Wielkimi krokami idziemy ku ruinie.

Widzimy więc, jak wiele „za ciasne“ były ramy budżetowe dla p. Jastrzębskiego, operującego już nie trylionami. Gdy minister Michalski podczas rządów powiększył w ciągu siedmiu miesięcy

skarbu państwa o 18 i pół miljarda mkp., Jastrzębski już w ciągu czterech miesięcy urzędowania przy pomocy dwóch miesięcy przesilenia powiększył o 368 miliardów marek papierowych.

W poprzednim okresie obieg banknotów zwiększył o 84 miljardy, to p. Jastrzębski powiększył go jeszcze krótszym już o 414 miliardów. Natomiast złota wzrósł za p. Jastrzębskiego o skromną kwotę 3764 tys. mkp. a pokrycie banknotów o 47 miliardów.

Wydatki więc państwa wzrastają, dochody maleją, cała spudła, drożyzna w listopadzie wzrosła o 33 proc. w porównaniu z listopadem znowu podobno o 30 proc. itd. itd.

Wielkimi krokami idziemy ku ruinie.

Niewiadomski po wyroku.

Niewiadomski zachowuje się po wyroku w więzieniu jeszcze bardziej spokojnie, niż poprzednio.

Spięcza całe dnie w zupełnej ciszy, nie posługując się dzwonieniem i wzywaniem służby.

Zaraz po przybyciu z sądu Niewiadomski zażądał papieru i atramentu.

Gdy żądaniu temu uczyniono zadość, Niewiadomski już o świcie następnego dnia usiadł przy stole i pogrążył się całkowicie w pisanie.

Prawdopodobnie pisze pamiętniki.

Sądząc z obfitej ilości zapisanego papieru, przypuszczać można, iż Niewiadomski ma zamiar swe pamiętniki ogłosić drukiem.

W ciągu dnia w godzinach popołudniowych Niewiadomski, korzystając z pozwolenia prokuratora, sypia na łóżku w swoim pokoju.

Dwa razy tygodniowo, we wtorek i piątek, Niewiadomski otrzymuje od rodziny wikt, w inne zaś dni zadawalnia się wiktem więziennym, na który składa się rano kawa, następnie obiad, złożony z zupy i mięsa i kolacja — zazwyczaj zupa. Racja chleba dziennego wynosi 350 gramów.

Jak wiadomo, wyrok w ostatecznej formie z motywami zostanie ogłoszony Niewiadomskiemu w dniu 10 stycznia.

Do uprawomocnienia się wyroku w myśl przepisów, wymagany jest termin 14 dniowy.

O ile więc w tym czasie nie wypłynie skarga apelacyjna bądź też ze strony powództwa cywilnego, które zostało doręczone, wyrok będzie mógł zostać wykonany dopiero w dniu 25 stycznia.

Ale tylko w tym wypadku, o ile Niewiadomski lub minister sprawiedliwości nie odwołają się do łaski prezydenta Rzeczypospolitej.

Wyrok sądu do zatwierdzenia prezydenta nie zostanie przesłany. Przynajmniej w tym kierunku niema żadnej mowy o procedurze sądowej.

Zaznaczyć należy, iż jest to pierwszy wyrok, skazujący na karę śmierci, wydany przez sądy polskie w trybunie normalnej. Dotąd zapadały takie wyroki wyłącznie w sądach doraźnych.

Te wyroki były zazwyczaj wykonywane przez rozstrzelanie. O innej formie trafenia skazańców obecne przepisy sądowe nie mówią.

W razie więc ostatecznego uprawomocnienia wyroku na Niewiadomskiego zostanie on rozstrzelany.

W kołach sądowych panuje jednak przekonanie, że obrońca Niewiadomskiego adw. Kjeński, zdoła namówić Niewiadomskiego, by zgodził się na wniesienie skargi apelacyjnej, a następnie i kaucyjnej.

W takim wypadku ostateczny wyrok zapadłby nie wcześniej niż w początkach marca.

Napad orgeschowców na polskich urzędników celnych w Zabrze.

W Zabrze urządzili orgeschowcy napad na polskich urzędników celnych, którzy tam wspólnie z niemieckimi urzędnikami urzędują na dworcu granicznym.

Poprzedników urzędników niemieckich władze arestowały za nadużycia, a na ich miejsce przyszli Saksonicy, którzy rozpoczęli z Polakami spory i bójkę. Po jednej z takich bójek urzędnicy niemieccy wprowadzili orgeschowców w siłę przeszło 100 ludzi, wobec czego urzędnicy polscy ustąpili i przyjechali do Katowic.

Władze polskie wystąpiły już z odpowiednim protestem do władz niemieckich.

Jak się dowiadujemy, dotychczasowe prace komisji powiatowych, miejskich i wojewódzkiej, utworzonych na podstawie rozporządzenia wykonawczego do ustawy o walce z alkoholizmem były bezcelowe. Wszystkie te komisje fałszywie interpretowały rozporządzenia wykonawcze i dopiero wyjaśnienie ministerstwa zdrowia publicznego zwróciło na to uwagę.

W myśl odpowiedniego artykułu przepisów wykonawczych, zadaniem komisji jest opinowanie, w jakim stopniu ma być ograniczona w danej miejscowości liczba lokali wyszynkowych oraz o rozmieszczeniu tych lokali. Tymczasem komisje miejskie i powiatowe nie ograniczały się do tych spraw, ale również decydowały o tem, komu należy odebrać koncesje na prowadzenie wyszynku, a komu można je zostawić, komisja zaś wojewódzka niemal z reguły zatwierdzała decyzje komisji powiatowych i miejskich.

Kilku właścicieli restauracji, czując się pokrzywdzonymi decyzją komisji, zwróciło się ze skargą do ministerstwa zdrowia publicznego, które wyjaśniło nieporozumienie i dało dalsze instrukcje. Według nich, komisje winny się ograniczać do opinowania o liczbie miejsc wyszynkowych i o ich rozmieszczeniu, co się zaś tyczy decydowania, komu należy odebrać koncesje, to sprawa ta należy wyłącznie do kompetencji wydziałów miejskich i powiatowych, których decyzje można zaskarżyć do trybunału administracyjnego.

Wobec tego wyjaśnienia komisje ponownie będą rozpatrywały sprawę ograniczenia liczby miejsc wyszynkowych w poszczególnych miastach i powiatach; następnie ich opinia przesłana będzie wydziałom powiatowym i miejskim do decyzji. Ostatni głos w tej sprawie będzie miał sąd administracyjny. Zanim więc każda sprawa przejdzie te wszystkie instancje, upłynie

kilkanaście a może i więcej miesięcy, a nawet są to W którzy przypuszczają, że procedura ta potrwa kilka tygodni.

Tak czy owak, bezpośrednio „niebezpieczeństwo likwidacji 90 proc. miejsc wyszynkowych, co miało nastąpić od Nowego Roku, nie grozi już właścicielom restauracji.

(dł) o

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

Błogosławieństwo Ojca św.

dla Prezydenta Wojciechowskiego.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski wystąpił depeze następującą:

Do Jego Świątobliwości Piusa XI Rzym.

Obejmując urząd Prezydenta Rzeczypospolitej, pragnę o tem donieść Waszej Świątobliwości a służyć, dając, u stóp jego hold mego przywiązania syna, błądząc, błagam, abym raczył w dalszym ciągu obojętnie, z racją ojcowską życzliwością, której ojczyzna miała już tyle dowodów i która dla niej jest tak cenniejszą pomocą. Wspomnienie pobytu Waszej Świątobliwości w Polsce, zawsze żywe w naszych sercach, pozwoli mi spodziewać się, że sprawy naszego kraju, i zmartwychwstaniu i wyzwoleniu którego Wasza Świątobliwość był obecny, będą w dalszym ciągu przedmiotem Jego troski.

(-) Wojciechowski.

W odpowiedzi na to nadeszła depeza następująca:

Do Jego Ekscelencji Pana Wojciechowskiego, Prezydenta Rzeczypospolitej Państwa, Warszawa.

Bardzo wzruszeni gorącą depezą, jaką Wasza Ekscelencja raczył nam wysłać, obejmując urząd Prezydenta Rzeczypospolitej, dziękujemy z całego serca Waszej Ekscelencji. Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że możemy potwierdzić zainteresowanie ojcowskie i śmiać się, jak mamy dla narodu tak chrześcijańskie, którego wiarę głęboką i szlachetne dążenie do poznaliśmy osobście. Wyrażając najlepsze życzenia pomysłności dla Waszej Ekscelencji oraz dla Państwa, przesyłamy ojcowskie błogosławieństwo apostoła.

(-) Piusa XI.

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

Z piśmiennictwa.

N. 1 r. 1923 tygodnika „Myśl Narodowa“ zawiera następującą: Testament Adolfa Nowaczka, Uprawianie polityki w gimnazjach państwowych, Dobre i złe strony faszcyzmu, Adolfa Nowaczka, Sukces Sieroszewskiego, Polska w sieci, (—) J. W. Czarna blok przeciw Polsce? (—) Nie zdawa się nigdzie... (—) Początek nowej epoki. (—) o zydach. (—) Numerus Clausus w Ameryce. S. Posner o nowej Litwie. (—) „Dzieci polskie“ „Przegląd Polski“ (—) Rewelacja o poście Harta, (—) „Wybitny Pepesowiec“ (—) „Początek“ (—) „Przyszłość inteligencji Polski“ (—) „Pertynencja“ Białostockiej Blatt N. 24 (—) „Czyż N. 1-szy tygodnika Humorystyczno-Satyryczny „Szopka“ zawiera wśród treści rysunki następujące: K. Mackiewicz — Zaborzociowe mniejszości, kowskiego — Minister Dywizji. W. Batoszewicz, Aj. Waj. Mir. Z. Skwirzyńskiego — Kurjer Polna czatach: Z. Swirzyńskiego — A pte K. Mackiewicz — Typy Judeo-Polski 1) High-life, 2) bezpieczeństwo publicznego, 3) Harcerstwo, 4) Dnia wienswo. B. Kolińskiego — X wszechrosyjski, sowietów. Adres Administracji: Warszawa, 5 tel. 26—58.

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

Środa	10-go	Agaton pp. w. Władysław b.
Czwartek	11-go	Hygien pp. m.; Honorata p.
Piątek	12-go	Arkadiusz m., Tatjana p.
		Wschód słońca o godz. 8,11
		„ „ „ 8,10
		„ „ „ 8,9

MIEJSCOWA.

— Nie kupować u żydów! Widzimy, że żydźny, bezrobocie a więc i niskie

W czasach dzisiejszych, gdzie drożyna mięsa itp. prowadzi niesumiennej ludzi do sprzedawania tuż zepsutych wyrobów mięsnych, a częstokroć mięsa bitego poza obrębem miasta i nieogłdanego przez weterynarza, zalecałoby się, aby odnośne czyni od czasu do czasu badały pochodzenie mięsa — zważywszy nad stanem sanitarnym warsztatów rzeźniczych.

— „Gwiazda Syberji,” dramat w 4 aktach odejmy z powodzeniem w ubiegłą niedzielę przez Tow. przemysłowców w Kępnie ściągając tak znaczną ilość widzów, iż nie wszyscy otrzymać mogli bilety. Wobec w nadchodzącą niedzielę odbędzie się powtórzenie przedstawienia. Zwracamy uwagę na ogłoszenie.

— **Baczność wdowy wojennej.** Wskutek straszliwej choroby, którą zgrużył płuć wśród wód i ich sił, chcąc poczynić starania o utworzenie lecznicy dla chorych na płuca, wzywamy wszystkie wdowy wojenne, aby do dnia 15 bm. zgłosiły się do nas tylko i wyłącznie ze szczegółami następującymi: Imię i nazwisko, adres, od kiedy chore na suchoty? który lekarz leczył? czy dzieci też chore na płuca? czy może przeżyć? Koła i Grupy Związku Inwalidów prosimy na drodze o uświadomienie członków i wskazanie cierpiących na gruźlicę, o ile do podania szczególnej pomocy. Główny Wydział Opiekuńczy Inwalidami Wojennymi, Poznań, Frydry 7.

— **Nowa placówka przemysłowa.** Dowiadujemy się, iż w tych dniach uruchomiona zostanie w Skropowie p. Rychtałem mączkarnia, nieczynna będąca kilkanaście lat. Fabrykę tę objęło 2 rzutkich przemysłowców z Ostrowa, którzy wszelkie przygotowania, by fabrykę tę jaknajprędzej w bieg pusić, podjęli z zadowoleniem powitać należy, gdyż niesie przemyślni swojski, a zarazem dać może zatrudnienie kilkudziesięciu rodzinom. Przedsiębiorstwo należy do Boze!

— **Nowe Towarzystwo w Rychtalu.** Dnia 11 grudnia ub. r. założone zostało Towarzystwo Wzajemne i Powstańców na miasto Rychtal i okolice. Członków zapisało się narazie 80. — Nowemu Towarzystwu życzymy pomyślnego rozwijania się.

— **Kradzież bielizny.** Dnia 3 bm. w południe dokonano w Darnowcu rachmistrzowi Chrościckowi kradzież, wywiezioną do suszenia. Wartość 300 tys. mk.

— **Zebranie Towarzystwa Chrz. N. N. Szkół** w Poznaniu odbędzie się 13. I. rb. punktualnie o godz. 4. Najważniejszym punktem programu jest wywołanie delegata ze zjazdu we Lwowie.

— **Zebranie Tow. Młodych Polek** odbędzie się w czwartek dnia 11 bm. o godz. 1/8 meji w szkole przy ul. Szczęsnej. O liczny udział proszą Zarząd.

— **Walne zebranie „Towarzystwa Bartniczego”** odbędzie się w niedzielę 14 stycznia rb. o godz. 2 p. południa w Sześcinicy u p. Durnioka. O liczny udział członków proszą Zarząd.

— **Zebranie Związku Inwalidów Wojennych** w Poznaniu odbędzie się w niedzielę 14 bm. o godz. 1 i pół po południu w lokalu przy ul. Lorencza. Uprasza się o liczny udział Zarząd.

Poznania.

— **Stinnes działa w Wielkopolsce.** W ostatnich dniach wzrosła cena drzewa, szczególnie budulec, którego niebywała dotąd cenę. Nagłe podrożenie drzewa, które nie jest zdaje się przejściowe, wywołane zostało w dużej mierze popytem na drzewo na eksport do Niemiec. Ze źródeł poważnych informują nas, że Stinnes w Niemczech ma w Poznaniu, Bydgoszczy i innych częściach Polski swoje ekspozytury, z których rozsyłają agentów po całym kraju celem zakupu drzewa. Drzewo przeznaczone jest przedewszystkiem na wywóz do Francji, której Niemcy mają je dostarczyć w myśl zobowiązania odszkodowawczych.

— **Krwawe porachunki!** W dniu 6 bm. o godz. 23.45 w restauracji Carlton w Poznaniu postrzelony został pułkownik Bilazewski. Zastrzelony został przez pułkownika Bilazewskiego. Zastrzeleńca Bilazewskiego, który wywołując zachowanie się zabitego wobec oficerów 15 pułku ułanów. Mianowicie p. Bilazewski przechodząc obok stolika oficerów, rzucił im w twarz proch. Upomniany przez nich w grzecznej formie, zaniechał prowokacji, powtarzał oszczerstwa na temat oficerów a szczególnie na jednego z obecnych oficerów. Oficerowie zażądali przez gospodarza interwencji policji i przystąpili do regulowania rachunków. Pułkownik Bilazewski na nowo zaczął rzucać obelgi i kłamać na obecnego poręcznika Pruszanowskiego, który zaczął go strzelać. Ten rękę p. Bilazewskiego odciął, a Bilazewski uderzył w twarz por. Pruszanowskiego, który uderzenia, podczas gdy koledzy por. Pruszanowskiego obezwładniali i wstrzymywali. Po chwili Pruszanowski ułowiwszy się z ręką kolegów wywołując i zastrzelił p. Bilazewskiego 4 strzałami. Jeden z oficerów niezasadnie rzuconego podejścia na 15 pułk ułanów i wynikłej stąd nienawiści do pułku.

Żyłej Polski.

— **Niedobór naszych kolei w r. p. obliczony** na 50 miliardów. Obliczenia przeprowadzone w Departamencie finansów ministerjum kolei żelaznych i przemianiu z Departamentem budżetowym ministerjum skarbu co do oczekiwanego w r. p. wydatków odtąd, bez inwestycji, wykazują przy założeniu dzisiejszych kosztów utrzymania oraz

cen wydatków osobowych 310 miliardów marek, wydatków rzeczowych 300 miliardów marek. Razem 600 miliardów mk., a ponieważ dochody obliczane są na 462 miljardy mk., więc w r. p. spodziewać się należy 150 miliardów mk. niedoboru i to pod warunkiem, że odtąd ani waluta nasza ani ceny zmianie na gorsze nie ulegną.

— **Zgon gen. Gustawa Zygodowicza.** Dnia 7 bm. o godz. 6 rano zmarł w Toruniu nagle na udar serca dowódca Okręgu Korpusu VIII. gen. Gustaw Zygodowicz. Pogrzeb odbył się w Toruniu dnia 10 bm. o godzinie 10 rano.

— **Uchwała gmin pow. Koziennickiego.** Wszystkie gminy pow. koziennickiego ziemi radomskiej powzięły następującą uchwałę: Zważywszy ciężki stan skarbu państwa, który wypłynął z nader niskiego opodatkowania ziemi, postanawiamy sobie podnieść dobrowolnie podatek gruntowy o 100 proc. i wnieść go do urzędu podatkowego. Gdy jednak zgłosili się z tem postanowieniem do władz właściwych, te zdecydowały, że nie mają prawa pobierać podwyższonej sumy, lecz tylko tę, która została wyznaczona i podanie gmin zostało odrzucone bez uwzględnienia zawartych w niem życzeń. Fakt ten wysoce znaczący i wyjątkowy.

— **Przejechany przez pociąg.** W ubiegłą niedzielę nad ranem znaleziono na torze kolejowym pod Przygodzicami pow. 16 letniego chłopca z Przygodzic. Przypuszcza się, że chłopak rzucił się pod pociąg w zamiarze samobójczym.

— **Echa zająć 11 grudnia.** Zwolniony w związku z wypadkami 11 grudnia były dyrektor departamentu bezpieczeństwa w ministerjum spraw wewnętrznych p. Urbanowicz ma zamiar sprawę swego zwolnienia przedstawić najwyższemu trybunałowi administracyjnemu celem zasadniczego rozstrzygnięcia, czy miarodajne czynniki miały dostateczną podstawę prawną do uwolnienia go z zajmowanego stanowiska bez podania powodów usunięcia.

— **Niezwykła kradzież w Sejmie.** W dniu 27.ym listopada, podczas rautu pożegnawego w gmachu sejmowym zginęło 116 sztuk z zastawy platerowej, wartości około 500,000 mk. Zawiadomiony urząd śledczy na m. Warszawę, przeprowadził ścisłe dochodzenia, które dały wynik nadspodziewany. Oto okazało się, że kradzież dokonała nie służba, na którą w pierwszej chwili padło podejrzenie, lecz b. poseł P. S. L. Piasta Józef Walczuk. Przeprowadzona rewizja w mieszkaniu tego osobliwego posła w Moniatkach pow. Hrubieszowski wykryła 15 sztuk platerowych. B. posła aresztowano, przewieziono do Warszawy i osadzono w więzieniu. Walczuk kandydował i w tej kadencji, lecz przepadł przy wyborach.

— **Uparty samobójca** We Lwowie niejaki Walerjan Łącki, który przed kilku dniami w zamiarze samobójczym podeszedł sobie gardło, obecnie, wyleczywszy się, wyszedł ze szpitala i natychmiast ustatkował się na tor kolejowy, gdzie rzucił się pod przechodzący pociąg i poniósł śmierć na miejscu.

— **Sprawa wyroku śmierci** W kulturach sądowych krąży pogłoski, że wyrok śmierci na Niewiadomskiego został podpisany tylko przez dwóch sędziów. Trzeci wyroku nie podpisał i zgłosił votum separatum.

— **Nowaczyński w więzieniu.** Adolf Nowaczyński pozostaje nadal w więzieniu mokotowskim, gdzie odwiedziła go p. Nowaczyńska, uzyskawszy zwolnienie na 15-minutową rozmowę w obecności urzędnika więziennego, jak nakazuje przepis.

— **Defraudacje w zakładach Hohenlohego na Śląsku.** Władze skarbowe na polskiej części Górnego Śląska wykryły defraudacje podatkowe, jakich dopuścili się zakłady Hohenloherke. Urząd skarbowy akcyz i monopolów w Mysłowicach skazał zakłady na karę podatkową w sumie 879 milionów marek polskich.

— **Represje przeciwko „Rozwojowi”** „Kurjer Polski” podaje, że wobec uprawniania przez tow. „Rozwój” działalności politycznej, przekraczającej ramy narzucone statutem i nadużywania niektórych niejawnie sformułowanych jego artykułów celem szerszenia propagandy zagrażającej spokojowi publicznemu władze rządowe po zebraniu materiału obciążającego postanowiły ograniczyć działalność tego towarzystwa do czynności wyłącznie natury handlowo-gospodarczej i zlikwidować natychmiast działalność propagandystyczną polityczną. Odpowiednie pismo wystosowano do prezesa „Rozwoju” p. Karszo-Siedleckiego.

Ze świata.

— **Zamach na czeskiego ministra dr. Raszina.** Dnia 5 bm. niejaki Szunwał dokonał zamachu na skarbu dr. Raszina. Zamach został dokonany w chwili, gdy min. siadł do samochoodu. Szunwał strzelił do ministra dwukrotnie z tyłu, trafiając go w biodro i ramię. Rany są ciężkie. Sprawa zamachu nie należy do żadnej partji politycznej, nie był także legionista, a jako powód zamachu podaje polityczną działalność Raszina. Postanowił on już 11. grudnia zastrzelić Raszina i udał się w tym celu do min. skarbu. Zamachu jednak wówczas nie dokonał, w ostatniej chwili bowiem powstała obawa niebezpieczeństwa, że strzał ugodzi przechodzącą kobietę.

— **Znowu choroba Lenina?** Prof. Klemperer, który już raz wzywany był do Lenina, otrzymał znowu wezwanie natychmiastowego przyjazdu, w związku z pogorszeniem się stanu Lenina. Lekarze zakazali mu pełnienia jakichkolwiek funkcji państwowych. Stan zdrowia Lenina jest bardzo groźny.

— **Mobilizacja armji tureckiej.** Dzienniki z Smyrny donoszą o ogłoszeniu mobilizacji 4 roczników

Nasi jadą!

armji tureckiej. Lada chwila oczekiwane jest powołanie pod broń 2 następnych roczników.

— **Anglicy uchodzą tłumnie z Carogrodu.** Ponieważ na Bałkanie grozi wybuch nowej wojny Turcy szczególnie zagrażają Carogrodowi, opuszczają tam Anglicy tłumnie miasto. Ostatnio opuściło Carogrod w jednym dniu 1600 osób.

Gielda zbożowa w Poznaniu.

Urzędowe notowania z dn. 8. stycznia 1923. loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych do natychmiast. ceny hurtowni:

Zyto nowe	54000	—	5
Pszenna	83000	—	8
Jęczmień brow.	45000	—	4
Owies	50000	—	5
Mąka żytnia 70% z workami	83000	—	8
Mąka pszen. 65% z workami	125000	—	13
Ospa żytnia	—	—	3
Ospa pszena	—	—	3
Groch polny	70000	—	8
Groch wiktoria	100000	—	10
Sioma żytnia luźna 12000—13000 prasow.	15000	—	11
Siano luźne 14000—15000 pra ow.	17000	—	11

Uwagi: Silnego popytu konsumpcyjnego szczególnie dowidnie pokrywają. Usposobienie mocne.

Kurs giełdy warszawskiej.

z dnia 8. stycznia 1923 r.

Dolary St. Zjednoczonych	—	—	—
Funt angielski	—	—	—
Korona czeska	—	—	—
Korona austriacka	—	—	—
Marka niemiecka wypłata	—	—	—
Franki francuskie	—	—	—
1 rubel złoty	—	—	—
1 rubel srebrny	—	—	—
Franki belgijskie	—	—	—
Franki szwajcarskie	—	—	—
Liry włoskie	—	—	—

Tendencja mocniejsza.

Gdańskie sprawozdanie rynkowe

firmy Marchlewski & Zawacki. Gdańsk, Munchengasse 1 i morska Hurtownia Kolonialna, Centrala w Grudziązku z dnia 1. do 6. stycznia 1923 r.

W tygodniu przed- i poświęconym giełdy Gdańska czekała konkretnych decyzji zapowiedziane konferencje w Paryżu. W początku ubiegłego tygodnia wstrzymywano zwłaszcza na giełdzie dewiz od zakupów i to z powodu: nowiska, jakie powzięła Anglja wobec kwestji reparacyjnej. Jednakże nadchodzące z Paryża wieści nawet największym optymistom przekonały że istotnie wielkich rezultatów spodziewać się trudno, co zostało także potwierdzone zerwaniami w Paryżu.

Giełdę interesuje teraz jedynie ta kwestja czy Francja obsadzi dalsze obszary Niemiec, czy też wstrzyma się z tego kroku, który według zapatrywania Anglii byłby dla gospodarstwa Europy bardzo niekorzystny. — W Gdańsku na początku tygodnia notowano za markę polsk. 41,11 dolara 7268 — w końcu tygodnia za m. p. 45,99 1/2, za 8521,25. Giełda Warszawska na początku tygodnia notowała za markę niem. 2,52, za dol. 17800. — w końcu tygodnia mkn. 2,17, za dol. 18490. Na rynku towarowym ruch się ożywił. Kawa: Sytuacja na rynku światowym spokojna. Brazylen nie zmienia. Kontraktów większych nie poczyniono. Rynek gdańskim zapasy zmniejszają się. Popr. na tanie gatunki.

W ciągu tygodnia notowano za kg.

	mkn.	mkn.
Rio	2400	5220
Viktoria	2450	2310
Guatemala I	3700	8300
Guatemala II	3440	7600

Herbata: Tendencja na rynku światowym w dalszym ciągu mocna przy ożywionym popycie. Teższe gatunki są wyczerpanie.

Moning Congo	4385	—	9560
Java Pecco	6050	—	12816
Java Orange Pecco	6250	—	13248

Kakao: Ceny bez zmiany. Tendencja spokojna. Popr. na rynku tuł. nieco ożywiony.

Ameryk. „Blumenthal” 940. — 2044. —
Angielskie 22% tłuszczu 920. — 2000. —
Ryż: Tendencja na rynku światowym mocna. Zapasy Gdańskie są na wyczerpaniu. Poczyniono większe tranzakcje na dostawę na wiosnę. Obrótów na towar loco poczyniono mało:

Burma II original	610	—	1324
Burma II Mühlenware	607	—	1318
Korzenie: Kraje produkcyjne podwyższyły swoje żądania, wobec tego tendencja mocna.			
Pieprz Singapore	760	—	3828
Cassia lignea	1720	—	3741
Goździki Zanzibar	4320	—	9396

Słedzie: Cena wzrosła w dewizach obcych. Z powodu zbliżającego się postu poczyniła się popyt ożywił. N. rynku gdańskim znajdują się tylko małe partje śledzi Vaar 20. — 86270. —
Norw. Vaar 20. — 39600. —
Jarmouth Matties 74000. — 160950. —
Crowbrand Matties 70830. — 154060. —

Ceny w markach polsk. i niem. rozumiają się wyłączni cła przy kursie na giełdzie gdańskiej % 8600. — L. 40000. — Hfl. 3400. — fr. fr. 590. — na giełdzie warszawskiej dol. 19000. — mkn. 2,20, Hfl. 7200. —, L. 87000. —

Zebranie plantatorów buraków cukrowych dla cukrowni Zduny

odbędzie się w piątek, dnia 12 bm. o godz. 2 1/2, w Kępnie w Hotelu Centralnym.

Z powodu omawiania ważnych spraw upraszamy o liczne przybycie.

Ludwik Jajdzewski.

szukujemy od zaraz dzielnej książkowej.

Śmienne zgłoszenia z odpisami świadczącymi o umiarze i uprasza

Hurtownia Kępińska
właśc. Józef Feige i Ska.

Kompletna szyna krawiecka i szewcka

Wielkimi przybrami natychmiast za dobrą cenę do sprzedania.
Gdzie, wskaże ekspedycja Nowego Przybytku Ludu pod nr. 38.

Kwartalne zebranie Związku bednarskiego, stolarskiego itd.

odbędzie się
niedzielę, dnia 14 stycznia br.,
godz. 2 po poł. w lokalu p. Płonki.
ZARZĄD.

Wymagany od kwietnia 1923 r.

Łodź do koni i stelmach

pierwszorządne siły będą uwzględnione.
Wszystki konieczne.
Wielki, poczt. Rychnal pow. kępiński.

Dwór Pisarzowice

Wypożyczenie pocztą Mąkoszyce, pow. kępiński
kupuje od zaraz lub od 1. 4. 23 r. energicznego
młyna

Łodź do ludzi i do wielkiego kołodzieja z owalą ze zaciężnikami.

Wakuje posada natychmiast

Wolontariusza w ekspedycji, Wolontariusza w biurze.

Warunek: Biegły w słowie i piśmie
i w piśmie. Zgłoszenia należy li tylko nad-
ać pisemnie do DYREKCJI KĘPIŃ-
SKICH MŁYNÓW PAROWYCH.

Kępińskie Młyny Parowe.

Tow. z. o. p.

Formularze do dziennika

połącza

Drukarnia Spółkowa w Kępnie.

Obwieszczenie.

Okólnik Nr. 36.

Okręgowy Urząd Ubezpieczeń z dnia 14. grudnia 1922 r. nr. O. U. 2020 zarządził na podstawie art. 21. ustęp 1. usta-
wy z dnia 19. maja 1920 r. utworzenie w obrębie działania Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Poznaniu następujących grup
zarobkowych do wysokości 20 000 mk. dziennego zarobku. Wobec tego zarządza się co następuje: Ubezpieczonych stosownie
do ich zarobku dzieli się na 23 następujących grup zarobkowych.

Grupa	Dla zarabiających			płaca ustawowa tygodniowa
	dziennie	tygodniowo	miesięcznie	
1	do 400	do 2400	do 10000	2100
2	400 do 600	2400 " 3600	10000 " 15000	3600
3	600 " 800	3600 " 4800	15000 " 20000	4900
4	800 " 1000	4800 " 6000	20000 " 25000	6300
5	1000 " 1200	6000 " 7200	25000 " 30000	7700
6	1200 " 1600	7200 " 9600	30000 " 40000	9900
7	1600 " 2000	9600 " 12000	40000 " 50000	12600
8	2000 " 2400	12000 " 14400	50000 " 60000	15400
9	2400 " 3000	14400 " 18000	60000 " 75000	18900
10	3000 " 3600	18000 " 21600	75000 " 90000	23100
11	3600 " 4200	21600 " 25200	90000 " 105000	27300
12	4200 " 4800	25200 " 28800	105000 " 120000	31500
13	4800 " 5600	28800 " 33600	120000 " 140000	36400
14	5600 " 6400	33600 " 38400	140000 " 160000	42000
15	6400 " 7400	38400 " 44400	160000 " 185000	48300
16	7400 " 8600	44400 " 51600	185000 " 215000	56000
17	8600 " 10000	51600 " 60000	215000 " 250000	65100
18	10000 " 11400	60000 " 68400	250000 " 285000	74900
19	11400 " 13000	68400 " 78000	285000 " 325000	85400
20	13000 " 15000	78000 " 90000	325000 " 375000	98000
21	15000 " 17000	90000 " 102000	375000 " 425000	112000
22	17000 " 20000	102000 " 120000	425000 " 500000	129500
23	ponad 20.000	ponad 120000	ponad 500000	140000

Rozliczenie.

Klasa	Całość	Składka tygodniowo		Składka kwartalna	
		pracodawca 2/3	pracobiorca 1/3	pracodawca 2/3	pracobiorca 1/3
1	136,50	81,90	54,60	1774,50	709,80
2	227,50	136,50	91,-	2957,50	1183,-
3	318,50	191,10	127,40	4140,50	1656,20
4	409,50	245,70	163,80	5323,50	2129,40
5	500,50	300,30	200,20	6506,50	2602,60
6	637,-	382,20	254,80	8281,-	3312,40
7	819,-	491,40	327,60	10647,-	4256,80
8	1001,-	600,60	400,40	13013,-	5205,20
9	1228,50	737,10	491,40	15978,50	6388,20
10	1501,50	900,90	600,60	19519,50	7807,80
11	1774,50	1064,70	709,80	23068,50	9227,40
12	2047,50	1228,50	819,-	26617,50	10647,-
13	2366,-	1419,60	946,40	30758,-	12303,20
14	2730,-	1638,-	1092,-	35490,-	14186,-
15	3139,50	1883,70	1255,80	40813,50	16325,40
16	3646,-	2184,-	1456,-	47320,-	18928,-
17	4231,50	2538,90	1692,60	55009,50	22003,80
18	4868,50	2921,10	1947,40	63290,50	25116,20
19	5551,-	3330,60	2220,40	72163,-	28565,20
20	6370,-	3822,-	2548,-	82810,-	33184,-
21	7289,-	4368,-	2912,-	94640,-	37832,-
22	8317,50	5000,25	3367,-	108427,50	43771,-
23	9100,-	5460,-	3640,●	118300,-	47320,-

Dla robotników dworskich.

Klasa	2/3 kwartalnie
10	19519,50
10	19519,50
10	19519,50
10	19519,50
3	4140,50
4	5323,50
6	8281,-
7	10647,-
1	1774,50
1	1774,50
9	15978,50

Powyższe podajemy do wiadomości, tak pracodawcom jak i pracobiorcom.
Rozliczenie dawniejsze mające 45 klas z dniem 1. stycznia 1923 traci ważność.
Kępno, dnia 1 stycznia 1923.

Jasinski,
przewodniczący.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych.

Bieda,
dyrektor.

Tow. Przemysłowców Polskich w Kępnie

urządza
w niedzielę, dnia 14 stycznia 1923 r. na sali
Hotelu Centralnego
powtórzenie

przedstawienia amatorskiego.

Odegrane będzie

Gwiazda Syberji.

Dramat 4 aktach przez Leopolda Hr. Starzeńskiego.

NOWA DEKORACJA. ELEKTRYCZNE OSWIETLENIE.

CENY MIEJSK: Rezerwowe 2000 mk., I. 1500 mk., II. 800 mk., wstęp
na salę 700 mk. Bilety poprzednio do nabycia w księgarni p. Feliksa
wokółka w dzień przedstawienia przy kasie. Kasa otwarta od godz. 6 wiecz.

Początek punktualnie o godz. 7 wiecz.

Z rozpoczęciem pierwszego aktu drzwi na salę będą zamknięte. — Palić
na sali nie wolno. Po przedstawieniu ZABAWA TANECZNA.
O liczny udział prosi Zarząd Tow. Przemysłowców.

Licytacja

drzewa opałowego

z lasu Słupia pod Kępniem
odbędzie się w małej Słupia
dnia 20 stycznia o godzinie 10 rano.

Włosie końskie

kupuje każdą ilość 33
Jan Kłobus Kępno.
skład sprzętów kuchennych

Czarny

pies

do polowania

z białym znakiem
uciekł. O oddanie
za wynagrodzeniem
prosi 28

Dwór Mianowice
pow. Kępno.

Świeży

cement

nadszedł.

Wiktor Lis,
34 skład żelaza.

Znaleziono większą ilość
znaczków
związkowych.

Odebrać można za zwrot-
em kosztów ogłoszeń u
Antonia Walczaka

Dobry, mocny, rzetelny tytoń jest:

„Baśka“

w opak. po 50 gramów z moją firmą, również
„Legionka“, „Amator“, „Machorka“, „Zek“
Żądajcie: wszędzie. Czysto polski wyrób!

Fabryka tabaki 40

Juljan Król, Bydgoszcz.

Gospodarstwo

5 mórg roli, masywne bu-
dynki i morga ogrodu za-
raz na sprzedaż.
Jan Sikora, Osiny
26 pow. Kępno.

Wykazy osobiste

połącza
Drukarnia Spółkowa
w Kępnie.

Książeczki podatkowe

ma na składzie
Drukarnia Spółkowa w Kępnie

DOM

w Kępnie zaraz do
dania.

J. Patrik
ul. Stara nr. 14